

Andrzej Maciej Brzeziński

DYPLOMACJA FRANCUSKA A „PLAN MACDONALDA”  
Z 16 MARCA 1933 r.

Konferencja rozbrojeniowa w Genewie (obradująca od 2 II 1932 r.) została wykorzystana przez Niemcy do walki o równouprawnienie w zbrojeniach, co oznaczało przekreślenie postanowień części V traktatu wersalskiego<sup>1</sup>. W toku debat genewskich w kwestii tej zaznaczyły się różnice zdań między delegacjami Francji, W. Brytanii, Włoch, Stanów Zjednoczonych i innych państw<sup>2</sup>.

Zagadnienie bezpieczeństwa było najważniejszym elementem w polityce Francji, stąd też wszelkie francuskie inicjatywy rozbrojeniowe w Genewie podporządkowane były zasadzie „najpierw bezpieczeństwo, potem rozbrojenie”. Wychodząc z takiego założenia, dyplomacja francuska zdecydowanie sprzeciwiała się niemieckim żądaniom równouprawnienia w zbrojeniach. Jednak stanowisko Francji słabło systematycznie wskutek polityki W. Brytanii, okazującej zrozumienie dla niektórych żądań Niemiec. Wynikało to z realizacji koncepcji „równowagi sił” na kontynencie europejskim oraz, zaznaczającej się coraz wyraźniej w kołach politycznych Londynu, tendencji „zaspokajania” Niemiec. Popieranie tej polityki przez Stany Zjednoczone i Włochy stwarzało dla Francji bardzo trudną sytuację. Dyplomacja francuska prze-

<sup>1</sup> W. Michowicz, *Wystąpienie Niemiec hitlerowskich z Konferencji Rozbrojeniowej i Ligi Narodów*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego” 1976, S. I, z. 3, s. 49—50; idem, *Niemcy wobec rozbrojenia i remilitaryzacji*, „Dzieje Najnowsze” 1971, nr 1—2, s. 124—127; E. N. Pietrunin, *Wychod faszystowskiej Niemiec z Ligi Narodów*, „Naucznyje Dokłady Wysszej Szkoły. Istoriceskije Nauki”, 1960, nr 2, s. 167—181.

<sup>2</sup> Na temat Konferencji Rozbrojeniowej: W. M. Chajcman, *SSSR i problema razorużenija (Mieźdu pierwoj i wtoroj mirowymj wojnami)*, Moskwa 1959, s. 294 i n.; F. P. Walters, *A History of the League of Nations*, t. 2, Oxford 1952, s. 500—516, 541—555.

ciwstawiała się żądaniom niemieckim oraz naciskom mocarstw anglosaskich i Włoch, uzależniając uznanie zasady równouprawnienia od dodatkowych gwarancji bezpieczeństwa. Wyrazem tej polityki było zgłoszenie 14 XI 1932 r. „konstruktywnego planu Herriota—Paul-Boncoura”, który zmierzał do stworzenia systemu bezpieczeństwa równoległego z rozbrojeniem materialnym<sup>3</sup>. W zamian za rozbudowany system bezpieczeństwa (m. in. pakt o wzajemnej pomocy w przypadku agresji, stosowanie sankcji ekonomicznych i finansowych wobec państw naruszających Pakt Paryski, system międzynarodowej kontroli zbrojeń i arbitrażu) plan francuski przewidywał m. in. jednolity system krótkoterminowej (trzymiesięcznej), obowiązkowej służby wojskowej, likwidację ciężkiej artylerii i czołgów oraz zakaz wojny chemicznej i bakteriologicznej. Plan ten został jednak skrytykowany przez Niemcy (m. in. odrzucenie zasady wiązania rozbrojenia z dodatkowymi gwarancjami bezpieczeństwa), które zastosowały metodę szantażu, odmawiając wzięcia udziału w pracach konferencji rozbrojeniowej. Wskutek nacisku dyplomacji anglosaskiej i włoskiej Francja zmuszona była ustąpić. Dnia 11 XII 1932 r. przedstawiciele Francji, W. Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Włoch i Niemiec podpisali w Genewie deklarację przyznającą Niemcom równouprawnienie w dziedzinie zbrojeń<sup>4</sup>. Jej rezultatem był powrót Niemiec na konferencję rozbrojeniową, która wznowiła obrady 23 I 1933 r. Deklaracja grudniowa oznaczała dla Francji porażkę dotychczasowej linii politycznej. Ponadto, stworzony został precedens, świadczący o skuteczności rokowań w wąskim gronie mocarstw, poza Konferencją Rozbrojeniową. Dla dyplomacji francuskiej była to bardzo niebezpieczna metoda rokowań, gdyż stawiała Francję wobec koalicji mocarstw anglosaskich, Włoch i Niemiec, bez możliwości poparcia jej przez państwa sojusznicze.

Okolicznością, która wytworzyła całkiem nową sytuację polityczną w Europie i na Konferencji Rozbrojeniowej było dojście Adolfa Hitlera do władzy w Niemczech (30 I 1933 r.). Celem Niemiec hitlerowskich było dozbrojenie się, nie krępowane żadnymi ograniczeniami. Początkowo jednak, zdając sobie sprawę z politycznej izolacji Niemiec, Hitler prowadził ostrożną politykę. Delegacja niemiecka pozostała w Genewie ze względów taktycznych, aby wykazać konieczność wzmocnie-

<sup>3</sup> Tekst układu w: *Documents Diplomatiques Français 1932—1939, 1-re série (1932—1935)*, (dalej — DDF), t. 1, Paryż 1964, dok. 331. Tekst polski w: „Przegląd Polityczny” 1932, z. 5—6, s. 38—44.

<sup>4</sup> Tekst deklaracji w: *Documents on British Foreign Policy 1919—1939, series 2*, (dalej — DBFP), t. 4, Londyn 1950, zał. do dok. 220. Tekst polski w: „Przegląd Polityczny” 1933, z. 1, s. 12.

nia siły militarnej Niemiec. Hitler miał zresztą nadzieję, że Niemcy uzyskają prawo dozbrojenia się do poziomu innych mocarstw<sup>5</sup>.

W początkach marca 1933 r. konferencja rozbrojeniowa znalazła się w kolejnym impasie wskutek upadku „planu Herriota—Paul-Boncoura”. Nastąpiło to ostatecznie 7 III 1933 r., gdy Komisja Polityczna odrzuciła projekt paktu o wzajemnej pomocy, stanowiący istotną część planu francuskiego<sup>6</sup>. W tej sytuacji rząd Ramsaya MacDonalda podjął inicjatywę rozbrojeniową, będącą próbą zaspokojenia żądań Niemiec w dziedzinie zbrojeń<sup>7</sup>. U podstaw jej leżało przekonanie, że nie sposób ignorować żądań Niemiec, gdyż mogą one podjąć zbrojenia niekontrolowane. Rząd brytyjski pragnął związać Niemcy klauzulami rozbrojeniowymi w ramach kompletnej i szczegółowej konwencji, uwzględniającej m. in. francuski i niemiecki punkt widzenia<sup>8</sup>.

Dyplomacja angielska początkowo usiłowała powtórzyć precedens z grudnia 1932 r. i doprowadzić do konferencji pięciu mocarstw. Zdecydowany sprzeciw Francji, która zdążyła już wyciągnąć wnioski z grudniowej „lekcji” pokrzyżował te plany<sup>9</sup>. Jedynym forum dla inicjatywy brytyjskiej pozostała konferencja rozbrojeniowa. Rozmowy, jakie przeprowadzili Anglicy z delegacjami Niemiec, Włoch, Stanów Zjednoczonych i Francji przed ogłoszeniem projektu konwencji rozbrojeniowej, wykazały, że trudno będzie znaleźć formułę, która zadowoli wszystkie strony<sup>10</sup>.

Spotkania MacDonalda i szefa Foreign Office Johna Simona z politykami francuskimi w Paryżu (10 marca) oraz w Genewie (13 marca) udowodniły, że rząd Edouarda Daladier (zarazem ministra wojny) nie zamierza iść dalej w sprawach rozbrojeniowych, aniżeli zostało to uczynione w „planie Herriota—Paul-Boncoura”<sup>11</sup>. Francuzi wyrażali niepokój z powodu zbrojenia się Niemiec<sup>12</sup> i dawali do zrozumienia, że

<sup>5</sup> B. Rakowski, *Dyplomacja hitlerowska wobec genewskiej Konferencji Rozbrojeniowej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego” 1968, S. I, z. 58, s. 147—158; Michowicz, *op. cit.*, s. 52—55.

<sup>6</sup> *Konferencja Rozbrojeniowa (marzec)*, „Polityka Narodów” 1933, z. 4, s. 98.

<sup>7</sup> Zob. Chajcman, *op. cit.*, s. 354; Pietrunin, *op. cit.*, s. 170; Michowicz *op. cit.*, s. 55—56.

<sup>8</sup> A. Eden, *Pamiętniki 1923—1938*, t. 1, *W obliczu dyktatorów*, Warszawa 1970, s. 28—32; Walters, *op. cit.*, s. 542—543.

<sup>9</sup> DDF, t. 2, dok. 369, 372.

<sup>10</sup> *Documents on German Foreign Policy 1918—1945*, ser. C, (dalej — DGFP); t. 1, Londyn 1957, dok. 90; DBFP, 2, t. 4, dok. 294.

<sup>11</sup> DDF, t. 2, dok. 392, 401, 404; DBFP, 2, t. 4, dok. 290, 299.

<sup>12</sup> Wiosną 1933 r. II Oddział francuski i Sztab Główny wiedziały o programie przekształcania Reichswehry w nowoczesną armię. (G. Castellan, *Tajna remilitaryzacja Niemiec w okresie międzywojennym*, „Dzieje Najnowsze” 1971, z. 1—2, s. 71—72).

osiągnięcie zgodności w sprawach rozbrojeniowych będzie niemożliwe, jeśli Niemcy i Włochy ignorować będą zasady francuskiego projektu „organizacji pokoju”. Joseph Paul-Boncour, szef dyplomacji francuskiej, sceptycznie odniósł się do stwierdzenia MacDonalda, że dla ratowania konferencji rozbrojeniowej należy znaleźć rozwiązanie, które pogodziłoby francuskie i niemieckie stanowisko. Paul-Boncour uważał, że nic już nie powstrzyma Niemiec przed dozbrojeniem. Opowiedział się za podjęciem wysiłków w celu osiągnięcia konwencji rozbrojeniowej bez przekonania. Uczynił to jednak dlatego, aby w wypadku ich niepowodzenia obciążyć odpowiedzialnością za ten stan rzeczy Niemcy.

Dyplomacja francuska odniosła się do brytyjskiej inicjatywy rozbrojeniowej z rezerwą i nieufnością. Anglicy zapoznali Francuzów jedynie z głównymi założeniami swego planu, nie udostępniając im tekstu projektu konwencji<sup>13</sup>. Było jednak wiadomo, że jako projekt „kompromisowy”, uwzględnić on będzie żądania Niemiec.

René Massigli, kierownik spraw Ligi Narodów we francuskim MSZ oraz zastępca przewodniczącego delegacji francuskiej na konferencję rozbrojeniową, uważał, że „arbitralna rola”, jaką MacDonald chce odgrywać w sporze francusko-niemieckim jest dla Francji „niewygodna”, a sam plan może okazać się „kłopotliwy”. Za jego radą francuskie MSZ uznało, że Francja musi zastrzec sobie prawo pełnej swobody oceny i zbadania projektu brytyjskiego. Massigli przypuszczał, że być może Francja zdoła „narzucić swój punkt widzenia”, ale nie wykluczał też możliwości, że ogłoszenie projektu spowoduje nowy kryzys w konferencji, a nawet w stosunkach angielsko-francuskich<sup>14</sup>.

Opracowany przez zespół polityków i ekspertów<sup>15</sup> brytyjskich projekt konwencji rozbrojeniowej, znany jako „plan MacDonalda”, zgłoszony został 16 III 1933 r. w Komisji Ogólnej<sup>16</sup>. MacDonald uczynił to osobiście, podkreślając konieczność ujęcia dotychczasowych debat konferencji w formę konwencji. Stwierdził, że Niemcy muszą otrzymać

<sup>13</sup> DBFP, 2, t. 4, dok. 300, *Patteson do Tyrrella 15 III 1933 r.*

<sup>14</sup> DDF, t. 2, dok. 409, *Notatka Massigliego dla ministra z 14 III 1933 r.*; dok. 411, *Massigli do MSZ 15 III 1933 r.*

<sup>15</sup> Projekt konwencji rozbrojeniowej opracowali: Anthony Eden (podsekretarz stanu w Foreign Office), gen. Arthur Temperley (szef delegacji brytyjskiej na konferencję genewską), Aleksander Cadogan (doradca Foreign Office w sprawach Ligi Narodów i sekretarz generalny delegacji brytyjskiej na Konferencję Rozbrojeniową) oraz William Malkin (radca prawny Foreign Office). Zob. Eden, *op. cit.*, s. 29—30.

<sup>16</sup> Tekst konwencji w: *Société des Nations. Conférence pour la réduction des armements. Documents*, Genewa 1933, s. 476—493; tekst polski w: „Przegląd Polityczny” 1933, zał. do z. 1, s. 12—36.



etapami rekompensatę w dziedzinie zbrojeń, ale powinny za to przyczynić się do wzmocnienia zaufania i bezpieczeństwa<sup>17</sup>.

„Plan MacDonalda” był w dużym stopniu syntezą wszystkich poprzednich projektów rozbrojeniowych. Liczący 96 artykułów projekt konwencji podzielony był na dwie zasadnicze części: bezpieczeństwo i sprawy wojskowe. Gwarancje bezpieczeństwa stanowić miała konferencja państw-sygnatariuszy Paktu Paryskiego, zwoływana na żądanie jednego z mocarstw (W. Brytania, Francja, Stany Zjednoczone, Włochy i Niemcy). Konferencja miałaby zbierać się w razie pogwałcenia lub groźby pogwałcenia Paktu i uchylać zastosowanie potrzebnych środków; w przypadku napaści — konferencja miałaby ustalić, kto jest napastnikiem. Uchwały konferencji mogłyby zapadać w razie przyjęcia ich przez mocarstwa zachodnie i ZSRR lub przez większość państw (wliczając mocarstwa). Artykuł 6 przewidywał włączenie do konwencji systemu regionalnych paktów o wzajemnej pomocy.

Pierwsza część „planu MacDonalda” godziła więc w system Ligi Narodów, choć w art. 90 zastrzeżono się przed taką interpretacją, zwłaszcza w sensie ograniczenia kompetencji Rady i Zgromadzenia Ligi. Projekt ujawniał tendencję do regulowania spraw europejskich w gronie mocarstw, jak nastąpiło to w przypadku deklaracji z 11 XII 1932 r. Słabością planu brytyjskiego był brak definicji agresji.

W dziedzinie rozbrojenia ilościowego przewidywano, wzorem francuskiego planu „konstruktywnego”, jednolity typ armii dla państw Europy kontynentalnej, opartych na 8—12-miesięcznej służbie oraz jakościową i ilościową ich redukcję. Przy obliczaniu efektywów miały być brane pod uwagę organizacje paramilitarne. Ustalono m. in. następujące kontyngenty wojsk: ZSRR — 500 tys., Francja — 400 tys. (z czego 200 tys. w koloniach), Włochy — 250 tys. (z czego 50 tys. w koloniach), Niemcy — 200 tys. Dla Niemiec hitlerowskich przewidziano więc podwojenie ich dotychczasowego stanu armii, co było oficjalnym odejściem od postanowień traktatu wersalskiego.

W zakresie rozbrojenia jakościowego projekt angielski przewidywał ograniczenie kalibru dział artylerii lądowej ruchomej do 105 mm oraz tonażu czołgów do 16 t. Część dotycząca zbrojeń morskich ujawniała tendencję do ustanowienia parytetu morskiego Francji i Włoch. Proponowano rozszerzenie postanowień traktatu londyńskiego z 1930 r. na oba te państwa<sup>18</sup>. Floty państw nie związanych traktatem londyń-

<sup>17</sup> DBFP, 2, t. 4, Appendix IV, s. 558—565.

<sup>18</sup> Traktat londyński z 22 IV 1930 r. (obowiązujący na lat 6) ustalał poziom flot wojennych Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii i Japonii. Francja nie przyjęła parytetu z Włochami. Francja i Włochy podpisały tylko tę część traktatu, która doty-

skim uległyby stabilizacji na aktualnym poziomie. Niemcy nie miały prawa budowania łodzi podwodnych. W dziedzinie lotnictwa wojskowego projekt przewidywał zakaz bombardowania (za wyjątkiem obszarów kolonialnych) w „celach policyjnych”. Po 5 latach miało nastąpić wyrównanie stanów lotnictwa dla W. Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Francji i Włoch na poziomie 500 samolotów. Wobec Niemiec utrzymano zakaz posiadania lotnictwa wojskowego. Przewidywano także ustanowienie kontroli dla lotnictwa cywilnego, aby zapobiec możliwości przystosowania go do celów wojennych. Proponowano następnie zakaz prowadzenia wojny chemicznej, bakteriologicznej i zapalnej na zasadach już ustalonych przez konferencję rozbrojeniową.

Artykuł 64 konwencji przewidywał utworzenie w Genewie Stałej Komisji Rozbrojeniowej, która miała czuwać nad wykonaniem planu i sprawować funkcje kontrolne. Uwzględnienie kontroli było ustępstwem W. Brytanii wobec Francji. Projekt pomijał jednak jeden z podstawowych postulatów francuskich, jakim było ograniczenie budżetów wojskowych.

„Plan MacDonalda” był kompromisowy z punktu widzenia zasady równouprawnienia wojskowego państw ograniczonych traktatami pokojowymi. Wprowadzał jednolity typ armii, znosząc Reichswehrę i organizacje paramilitarne, ale utrzymywał ograniczenia w dziedzinie sił morskich i lotnictwa. Artykuł 96 postanawiał jednak, że Niemcy i inne państwa rozbrojone uzyskają etapami pełną swobodę zbrojeń, ponieważ projektowana konwencja (przewidziana na lat 5) oraz następne konwencje zawarte po jej wygaśnięciu miały zastąpić klauzule wojskowe traktatów pokojowych.

W kołach konferencji genewskiej przyjęto brytyjski projekt konwencji rozbrojeniowej sceptycznie. Podkreślano, że nie przewiduje ona prawie żadnych poświęceń ze strony W. Brytanii, podczas gdy inne państwa musiałyby zgodzić się na wydatną redukcję zbrojeń. Redukcja ta nie miałaby żadnego ekwiwalentu w postaci gwarancji bezpieczeństwa, gdyż część projektu dotycząca tego zagadnienia jest „niejasna” i nie może przyczynić się do zwiększenia bezpieczeństwa. Liczby zawarte w projekcie, a odnoszące się do efektywów i lotnictwa, uważano za ustalone arbitralnie i nie oparte na żadnych istotnych kryteriach<sup>19</sup>.

André François-Poncet, ambasador Francji w Niemczech, napisał w swoich wspomnieniach, że plan brytyjski „nikogo nie zadowalał”,

czyła ograniczenia z powodów humanitarnych akcji okrętów podwodnych. Zob. R. A. Chaput, *Disarmament in British Foreign Policy*, Londyn 1935, s. 182—190.

<sup>19</sup> Wg „Kurier Warszawski” 17. 03. 1933, s. 1, doniesienie PAT.

przede wszystkim zaś strony, które miał pojednać, a więc Francję i Niemcy<sup>20</sup>.

Rząd Hitlera przyjął projekt brytyjski bardzo chłodno, gdyż przewidywał on równość Niemiec w zbrojeniach dopiero po 5 latach, przy równoczesnym osłabieniu Reichswehry. Zastrzeżenia Niemiec dotyczyły również postanowień w sprawie lotnictwa, łodzi podwodnych oraz artylerii<sup>21</sup>.

Krytyczne stanowisko rządu francuskiego wobec „planu MacDonalda” zostało przedstawione Anglikom już w dniu ogłoszenia projektu, podczas rozmów angielsko-francuskich z udziałem premierów obu rządów. Daladier oświadczył, że Niemcy zbroją się i za trzy lata należy spodziewać się agresji z ich strony. Z tego powodu rząd francuski nie może przyjąć „planu MacDonalda”, gdyż pozbawia on Francję przewagi w materiale wojennym, gwarantującej jej bezpieczeństwo. Gabinet nie może inaczej postąpić, gdyż byłoby to „zbrodnią wobec kraju i pokoju”. Tak kategoryczne stanowisko strony francuskiej, zmusiło MacDonalda do oświadczenia, że zgłoszony projekt nie jest ostatnim słowem W. Brytanii. Zostanie on poddany pod dyskusję i będzie mógł być zmodyfikowany<sup>22</sup>.

Oficjalne wystąpienie Daladiera było umiarkowane. Premier oświadczył dziennikarzom francuskim, że jego gabinet „rozpatrzy jak najprzychylniej” projekt brytyjski, ale zastrzega sobie „całkowitą swobodę jego oceny”. Jako minister wojny, Daladier podkreślał, że nie można przystąpić do rozbrojenia, dopóki nie zostaną ustanowione „poważne gwarancje bezpieczeństwa” i dopóki istnieje „niepewność co do zamiarów Rzeszy”<sup>23</sup>.

Zdecydowana większość prasy francuskiej odniosła się bardzo krytycznie do „planu MacDonalda”, podkreślając, że zmierza on do rewizji traktatów pokojowych i dozbrojenia Niemiec. Najostrzej wystąpił „Journal des Débats”, zamieszczając artykuł pod wymownym tytułem: *Plan mortel pour la Paix*<sup>24</sup>. To, że brytyjski projekt rozbrojeniowy uwzględniał niektóre zasady francuskiego planu „konstruktywnego” (jednolity typ armii w Europie kontynentalnej, zaliczenie do efekty-

<sup>20</sup> A. François-Poncet, *Byłem ambasadorem w Berlinie*, Warszawa 1968, s. 93—94. Natomiast Eden (*op. cit.*, s. 32) pisze, że „konwencja została oceniona przychylnie”.

<sup>21</sup> Michowicz, *op. cit.*, s. 56—57.

<sup>22</sup> DDF, t. 2, dok. 418, *Protokół z rozmów angielsko-francuskich z 16 III 1933 r.*

<sup>23</sup> Wg „Kurier Warszawski” 17. 03. 1933, s. 10.

<sup>24</sup> Artykuł kończył się następująco: „Jeżeli rezultatem konferencji rozbrojeniowej ma być uzbrojenie napastników i rozbrojenie ludów pokojowych, tedy konferencję nazwać należy skandalicznym urąganiem rozumowi i przekleństwem dla pokoju”. (Wg „Kurier Warszawski” 18. 03. 1933, s. 9).

wów organizacji paramilitarnych, zniesienie całkowite lotnictwa wojskowego, ustanowienie kontroli dla lotnictwa cywilnego) nie złagodziło bynajmniej krytycznej oceny „planu MacDonalda”.

Plan ujawniał wyraźnie takie tendencje polityki brytyjskiej, jak zaspokojenie żądań Niemiec w zakresie zbrojeń oraz zachowanie tej części traktatu wersalskiego, która gwarantowałaby W. Brytanii przewagę wojskową, zwłaszcza na morzu (dążenie do parytetu sił morskich Francji i Włoch). Podważając znaczenie Ligi Narodów w systemie bezpieczeństwa europejskiego, plan godził w jedno z podstawowych założeń polityki francuskiej. Stąd też dalsza działalność dyplomacji francuskiej zmierzała do przeprowadzenia modyfikacji „planu MacDonalda”, przede wszystkim według zasad planu „konstruktywnego”. Na podstawie dostępnych materiałów można odnieść wrażenie, że działalności tej towarzyszył jednak brak przekonania w możliwość powstrzymania niemieckich zbrojeń. Wydaje się, że dyplomacji francuskiej chodziło głównie o wykazanie złej woli Niemiec w sprawie rozbrojenia, a to wykluczało rozbrojenie Francji<sup>25</sup>.

Tymczasem dla przeprowadzenia brytyjskiej koncepcji rozbrojeniowej, MacDonald usiłował wykorzystać klimat polityczny, stworzony wysunięciem przez Benito Mussoliniego (18 marca) projektu „paktu czterech” (W. Brytanii, Francji, Włoch i Niemiec)<sup>26</sup>. Koncepcja ustanowienia „dyrektoriatu mocarstw” w Europie zyskała gorące poparcie premiera angielskiego. Uważał on, że w gronie mocarstw łatwiej będzie odegrać rolę arbitra między Francją a Niemcami. Dlatego, mając poparcie dyplomacji włoskiej, gotów był odroczyć dyskusję nad „swoim” planem rozbrojeniowym do chwili zawarcia „paktu czterech”.

Sprzeciwiły się temu państwa Małej Ententy, Polski i ZSRR, zaniepokojone groźbą ustanowienia „dyrektoriatu mocarstw” w Europie. Dnia 23 III 1933 r. delegat rumuński Nicolae Titulescu zażądał, aby Komisja Ogólna podjęła natychmiastową dyskusję nad brytyjskim projektem konwencji rozbrojeniowej<sup>27</sup>. MacDonald począł wtedy zabiegać o poparcie planu brytyjskiego na konferencji genewskiej w ramach projektowanego „paktu czterech”. Miałoby to być „zasadniczym wa-

<sup>25</sup> DDF, t. 3, dok. 137, *Paul-Boncour do francuskich przedstawicieli dyplomatycznych za granicą 18 IV 1933 r.* Archiwum Akt Nowych (dalej AAN), Delegacja RP przy LN, t. 204, *Raport T. Komarnickiego z 20 IX 1933 r.*, k. 19.

<sup>26</sup> Na temat „paktu czterech” zob. B. Rakowski, *Pakt czterech mocarstw z 1933 r.*, (maszynopis pracy doktorskiej w Bibliotece UŁ, rps 2147); Z. S. Biełousowa, *„Pakt Czietyriech” 1933 goda*, „Nowaja i Nowiejszaja Istorija” 1972, nr 2, s. 136—153.

<sup>27</sup> *Konferencja Rozbrojeniowa (marzec)...*, s. 101.



runkiem wstępnym” do „jakiegokolwiek efektywnej współpracy między czterema mocarstwami”<sup>28</sup>.

Rząd francuski, chociaż zdecydował się przystąpić do rozmów w sprawie „paktu czterech”<sup>29</sup>, sprzeciwiał się dyskusji rozbrojeniowej wyłącznie w gronie mocarstw. Na forum genewskim łatwiej było podjąć próbę przeprowadzenia modyfikacji „planu MacDonalda”, tym bardziej że zastrzeżenia do tego projektu zgłosili m. in. sojusznicy Francji — państwa Małej Ententy i Polska<sup>30</sup>.

Zgodnie z wcześniej ustaloną linią postępowania, Massigli oświadczył w Komisji Ogólnej (27 marca), że istnieje potrzeba przeprowadzenia dokładnej analizy planu brytyjskiego, przygotowania poprawek i uzupełnień do projektu konwencji rozbrojeniowej. Zdaniem delegata Francji problemem zasadniczym miało być zbadanie, czy plan wyklucza ewentualność dozbrojenia.

Dnia 27 marca Komisja Ogólna przyjęła jednomyślnie rezolucję (42 głosami) uznającą „plan MacDonalda” za „podstawę do dalszej dyskusji”. Wznowienie obrad miało nastąpić 25 kwietnia. Plan brytyjski miał być dyskutowany według kolejnych artykułów<sup>31</sup>.

Francuzi wykorzystali przerwę w obradach genewskich na ustalenie zasad modyfikacji „planu MacDonalda”. Podjęto również wysiłki w celu pozyskania innych państw dla francuskich tez rozbrojeniowych. Na Quai d'Orsay stwierdzono przede wszystkim, że plan brytyjski nie gwarantuje Francji bezpieczeństwa oraz dopuszcza możliwość dozbrojenia Niemiec. Paul-Boncour twierdził, że kwestią najważniejszą jest zapewnienie „sprawiedliwej równowagi” między rozbrojeniem a bezpieczeństwem, aby „nie dopuścić do dozbrojenia się jakiegokolwiek państwa”<sup>32</sup>. Francuzi uważali, że jedynie zastosowanie „skutecznego systemu kontroli” zdoła przeszkodzić dozbrojeniu się Niemiec. Daladier oświadczył w Izbie Deputowanych (6 kwietnia), że redukcja zbrojeń francuskich będzie możliwa, jeśli „nikt nie dozbroi się”. Premier

<sup>28</sup> DBFP, 2, t. 5, dok. 51, 53.

<sup>29</sup> Rząd Daladiera zdawał sobie sprawę z groźby „paktu czterech” dla interesów Francji. Zdecydowano się jednak na podjęcie rozmów na ten temat w obawie przed izolacją polityczną Francji. Liczono, że przystąpienie Francji do „paktu czterech” przeszkodzi utworzeniu bloku włsko-niemieckiego, umożliwi natomiast zbliżenie francusko-włoskie. Parafowany 7 VI 1933 r. pakt nie wszedł w życie z powodu opozycji ujawnionej we Francji i innych krajach. Zob. T. Kuźmiński, *Polska, Francja, Niemcy 1933—1935. Z dziejów sojuszu polsko-francuskiego*, Warszawa 1963, s. 94—101; Rakowski, *Pakt czterech mocarstw...*, s. 58 i n.

<sup>30</sup> DDF, t. 3, dok. 10, Jean Paul-Boncour do MSZ 19 III 1933 r.; J. Laroche, *Polska lat 1926—1935*, Warszawa 1966, s. 121.

<sup>31</sup> DDF, t. 3, dok. 53, Massigli do Paul-Boncoura 27 III 1933 r.

<sup>32</sup> *Ibidem*, dok. 137.

wypowiedział się za ustanowieniem systemu stałej kontroli zbrojeń, m. in. budżetowej i technicznej oraz za zniesieniem lub przynajmniej poddaniem ścisłej kontroli prywatnej produkcji i handlu bronią<sup>33</sup>.

Na Quai d'Orsay zdawano sobie sprawę, że ponowienie w Genewie propozycji planu „konstruktywnego” w dziedzinie bezpieczeństwa nie ma szans powodzenia. Rozważano natomiast możliwość przeprowadzenia planu „minimum”, który miał wzmocnić system bezpieczeństwa przewidziany w projekcie brytyjskim. Istotną jego częścią byłaby definicja agresji, uwzględniająca projekt radziecki<sup>34</sup> oraz ustanowienie Komisji Konstatacyjnej, mającej stwierdzać fakt agresji. Ponadto, zgodnie z art. 6 „planu MacDonalda”, przewidywano włączenie do konwencji traktatów lokańskich oraz bilateralnych układów Francji z Belgią, Polską i Małą Ententą, a także układów, które te ostatnie państwa zawarły między sobą. Zwrócono też uwagę na potrzebę znalezienia „dosyć giętkiej formuły” dla włączenia W. Brytanii w system bezpieczeństwa kontynentalnego, ale bez żądania od niej większych zobowiązań aniżeli te, które przewidywał art. 16 Paktu Ligi Narodów i układ reński. Za sprawę bardzo ważną uznano pozyskanie Stanów Zjednoczonych dla wspólnej akcji przeciwko agresorowi<sup>35</sup>.

Opinia, jaką wyraziły francuskie czynniki wojskowe o „planie MacDonalda” była zdecydowanie negatywna. Sztab Główny uznał liczby dotyczące efektywów za „ustalone arbitralnie” i krzywdzące Francję<sup>36</sup>. Zastępca Szefa Sztabu Głównego gen. Henri Bineau stwierdzał, że Niemcy zbroją się, łamiąc skrycie lub jawnie zobowiązania traktatowe i uchodzi im to bezkarnie. Co więcej, Niemcy mogą liczyć na moralne wsparcie Anglosasów i Włochów. W tej sytuacji Francja musi utrzymać swój program zbrojeń przewidziany w budżecie z 1933 r. Wbrew proponowanemu w projekcie brytyjskim limitom, Bineau opowiadał się za zachowaniem dział o kalibrze 220 mm (krótkich i długich) oraz czołgów 35-tonowych. Uważał, że należy szukać „wszelkich sposobów”,

<sup>33</sup> *Ibidem*, dok. 168, *Nota delegacji francuskiej na Konferencję Rozbrojeniową 22 IV 1933 r.*

<sup>34</sup> ZSRR zgłosił 6 II 1933 r. projekt konwencji w sprawie definicji agresji. Przewidywano 5 kryteriów dla określenia agresora: 1) wypowiedzenie wojny, 2) wtargnięcie sił zbrojnych na terytorium innego państwa, 3) zbombardowanie lotnicze lub artyleryjskie terytorium innego państwa lub atak na jego lotnictwo albo marynarkę, 4) wprowadzenie na terytorium innego państwa sił lądowych, morskich i powietrznych bez zezwolenia tego państwa, 5) blokada brzegów lub portów innego państwa. W maju 1933 r. Komitet Bezpieczeństwa przyjął po poprawkach projekt radziecki. Konferencja Rozbrojeniowa nie podjęła jednak formalnej rezolucji w sprawie proponowanej konwencji. Zob. Ch a j c m a n, *op. cit.*, s. 340—348.

<sup>35</sup> *DDF*, t. 3, dok. 148, *Nota służby francuskiej LN z 20 IV 1933 r.*

<sup>36</sup> *Ibidem*, dok. 135, *Nota Sztabu Armii z 17 IV 1933 r.*

aby odwlec jak najdłużej dobrojenie Niemiec. Opowiadał się więc za ograniczeniem budżetów wojskowych, zastosowaniem ścisłego systemu kontroli oraz reglamentacji prywatnej produkcji i handlu bronią<sup>37</sup>.

Ministerstwo Lotnictwa uznało, że Francja nie może zgodzić się na przewidziany w projekcie brytyjskim parytet sił lotniczych pięciu wielkich mocarstw. Ministerstwo wskazywało, że w wyniku projektowanej przez Anglików redukcji, Francja poniosłaby najcięższe straty<sup>38</sup>. Stwierdzono również, że w celu powstrzymania rozwoju lotnictwa niemieckiego należy ustanowić „skuteczny reżim międzynarodowy” dla lotnictwa cywilnego.

Ministerstwo Marynarki sprzeciwiło się kategorycznie redukcji sił morskich Francji. Minister Georges Leygues twierdził, że W. Brytania dąży do ustanowienia parytetu morskiego Włoch i Francji „na poziomie ustalonym arbitralnie przez Admiralicję”. Jeśli projekt brytyjski zostanie przyjęty, doprowadzi to marynarkę francuską do stanu, który „nie pozwoli jej na wypełnienie swej misji”. Stwierdzał, że Ministerstwo nie zaakceptuje żadnej konwencji, która zmieniałaby na niekorzyść Francji aktualny stosunek flot lub bez „nowych i solidnych” gwarancji bezpieczeństwa uniemożliwiłaby Francji rozbudowę floty na „poziomie minimum” (628 603 t według planu z 1931 r.)<sup>39</sup>.

Francuzi byli raczej przekonani, że w Genewie udzielą im poparcia delegaci państw sojuszniczych<sup>40</sup>. Na Quai d'Orsay zdawano sobie sprawę, że o wyniku dyskusji nad planem brytyjskim decydować będzie jednak stanowisko wielkich mocarstw. Z dostępnych dokumentów wynika, że dyplomacja francuska liczyła na poparcie części swoich też przez Stany Zjednoczone. Z przeprowadzonego przez nią w kwietniu sondażu wynikało, że nowa administracja prezydenta F. D. Roosevelta (prezydent objął urząd 4 III 1933 r.) miała szereg zastrzeżeń do „planu MacDonalda”. Zbieżność poglądów amerykańskich i francuskich zdawała się rysować w kilku punktach: 1) wydłużenie okresu trwania konwencji i podzielenia jej na etapy, 2) wzmocnienie i uściślenie kontroli, 3) ustalenie zależności między stanem efektywów a postępowaniem w zakresie redukcji materiału wojennego, 4) nieprzyznawanie Niemcom prawa posiadania prototypów broni zakazanych przez traktat wer-

<sup>37</sup> *Ibidem*, dok. 141, *Uwagi gen. Bineau z 19 IV 1933 r.*

<sup>38</sup> Wg danych przedstawionych w 1931 r. Lidze Narodów Francja posiadała 2850 samolotów (z czego 550 w dominiach), W. Brytania 2150 (z czego 700 w dominiach), Stany Zjednoczone 1750, Japonia — 1600, Włochy — 1500), *DDF*, t. 3, dok. 126, *Nota Ministerstwa Lotnictwa z 13 IV 1933 r.*

<sup>39</sup> *Ibidem*, dok. 177, *Leygues do Paul-Boncoura 24 IV 1933 r.*; dok. 308, *Leygues do Paul-Boncoura 21 V 1933 r.*

<sup>40</sup> *Ibidem*, dok. 137.

salski. Amerykanie uzależniali swoje stanowisko w sprawie bezpieczeństwa od postępu prac konferencji genewskiej w dziedzinie rozbrojenia<sup>41</sup>. Prezydent Roosevelt nie wykluczał możliwości, że Stany Zjednoczone mogłyby naruszyć zasadę neutralności i przystąpić do międzynarodowego systemu sankcji przeciwko agresorowi<sup>42</sup>.

Paul-Boncour, wykorzystując okoliczność rokowań nad „paktem czterech”, usiłował pozyskać Mussoliniego dla francuskiej tezy rozbrojeniowej, rozważając nawet możliwość ustępstw ze strony Francji w sprawach morskich<sup>43</sup>. Mussolini zdawał się popierać mgliście francuski punkt widzenia w sprawie kontroli oraz reglamentacji prywatnej produkcji i handlu bronią. W rzeczywistości zmierzał do rozwiązania kwestii rozbrojenia, zwłaszcza sprawy parytetu morskiego Francji i Włoch, w gronie czterech mocarstw. Generalna linia polityki rządu Daladiera takiej ewentualności nie przewidywała. Wbrew Paul-Boncourowi, Dyrekcja Polityczna francuskiego MSZ uznała, że w ramach „planu MacDonalda” rozmowy francusko-włoskie nie mogą uregulować problemu rozbrojenia<sup>44</sup>. Jednocześnie Ministerstwo Marynarki wystąpiło stanowczo przeciwko ustępstwom Francji na rzecz Włoch w sprawach morskich<sup>45</sup>. Francuskie MSZ odrzuciło sugestię Mussoliniego, aby wstrzymać prace Konferencji Rozbrojeniowej, dopóki nie zostanie podpisany „pakt czterech”. Argumentowano, że zawieszenie obrad konferencji mogłoby przeszkodzić zawarciu paktu<sup>46</sup>.

Przygotowując się do obrad genewskich, dyplomacja francuska uznała za niedogodny sposób dyskusji, jaka miała toczyć się nad planem brytyjskim (według kolejnych jego artykułów). Massigli przestrzegał przed rozproszeniem uwagi delegacji francuskiej na sprawach mało istotnych dla interesu Francji. Jego zdaniem, rząd powinien ustanowić „hierarchię potrzeb obrony narodowej”, które pozostawałyby w centrum zainteresowania delegacji francuskiej. Delegaci Francji powinni zawsze kierować się zasadą zależności rozbrojenia od bezpieczeństwa i współzależności wszystkich rodzajów broni (sił lądowych, morskich i powietrznych)<sup>47</sup>. Massigli zwracał także uwagę, że jeśli Francja zamierza osiągnąć porozumienie z W. Brytanią i Stanami Zjednoczonymi w celu „utrzymania w sensownych granicach żądań

<sup>41</sup> *Ibidem*, dok. 97, 109, 179.

<sup>42</sup> *Ibidem*, dok. 182, *De Laboulaye do Paul-Boncoura* 25 IV 1933 r.

<sup>43</sup> *Ibidem*, dok. 112, *De Jouvenel do Paul-Boncoura* 11 IV 1933; nota edytorska nr 1, s. 400.

<sup>44</sup> *Ibidem*, dok. 121, *Nota Dyrekcji Politycznej MSZ z 12 IV 1933 r.*

<sup>45</sup> *Ibidem*, dok. 308.

<sup>46</sup> *DBFP*, 2, t. 5, dok. 82, *Campbell do Simona* 20 IV 1933 r.

<sup>47</sup> *DDF*, t. 3, dok. 109, *Nota delegacji francuskiej na Konferencję Rozbrojeniową* 10 IV 1933 r.



niemieckich”, zmuszona będzie niewątpliwie uczynić ustępstwa w sprawach, które „szczególnie interesują” mocarstwa anglosaskie<sup>48</sup>.

Dnia 2 V 1933 r. rząd Daladiera ustalił wytyczne w sprawie modyfikacji „planu MacDonalda”. W instrukcji dla delegacji francuskiej na Konferencję Rozbrojeniową, rząd podkreślał, że redukcja zbrojeń powinna objąć równocześnie siły lądowe, morskie i lotnicze. Redukcja ta powinna osiągnąć taki poziom, aby był on zgodny z duchem deklaracji z 11 XII 1932 r. mówiącej o „równości praw w systemie zapewniającym bezpieczeństwo wszystkim państwom”. Podkreślono jednak potrzebę dyskusji nad tym sformułowaniem w celu właściwej jego interpretacji. Postulowano wydłużyć okres trwania konwencji z 5 do 8, a nawet 10 lat, który miał być podzielony na dwa etapy. Pierwszy tzw. próbny okres (czteroletni) miałyby wykazać skuteczność stosowania systemu kontroli rozbrojenia. Rząd francuski uzależniał przeprowadzenie redukcji materiału wojennego (artylerii o kalibrze powyżej 155 mm oraz globalnego tonażu czołgów powyżej 3 tys. t) od następujących punktów, które powinny być włączone do konwencji rozbrojeniowej: 1) kontrola budżetowa i techniczna zbrojeń, 2) likwidacja lub przynajmniej ścisła kontrola prywatnej produkcji i handlu bronią, 3) ujednoczenie typu armii w Europie kontynentalnej przy równoczesnej likwidacji organizacji paramilitarnych, 4) gwarancje wykonania postanowień konwencji (stosowanie sankcji)<sup>49</sup>.

Nowością w postulatach francuskich było wysunięcie koncepcji tzw. okresu próbnego, którego autorem miał być Daladier. Według oceny dyplomacji polskiej była to „nowa formuła dawnej francuskiej koncepcji bezpieczeństwa”<sup>50</sup>. Rząd francuski z pewnością zdawał sobie sprawę z tego, że Niemcy nie zrezygnują z dobrojenia, praktycznie więc okres próbny był bez znaczenia. Jednak system kontroli zastosowany w tym okresie miał wykazać Francji i innym państwom złą wolę Niemiec w sprawie rozbrojenia.

Przebieg dyskusji nad „planem MacDonalda” w Komisji Ogólnej (25 IV—8 VI 1933 r.) ujawnił, że postulaty francuskie mają niewielką szansę powodzenia. Delegaci W. Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Włoch i Niemiec nie godzili się z generalną tezą francuską, uzależniającą redukcję materiałów wojennych od przyjęcia wspomnianych wyżej warunków w zakresie kontroli i sankcji. Nie spełniły się także ra-

<sup>48</sup> *Ibidem*, dok. 184, *Massigli do Paul-Boncoura* 26 IV 1933 r.

<sup>49</sup> *Ibidem*, dok. 229, *Instrukcja generalna Rady Ministrów z 2 V 1933 r.* Instrukcja ta była ponownie rozpatrywana i zaakceptowana na posiedzeniu rządu 20 V 1933 r.

<sup>50</sup> AAN, Delegacja RP przy LN, t. 204, *Raport T. Komarnickiego z 20 IX 1933 r.*, k. 19.

chuby dyplomacji francuskiej na przystąpienie Stanów Zjednoczonych do zbiorowego systemu sankcji przeciwko agresorowi<sup>51</sup>. Natomiast wydarzeniem po myśli delegacji francuskiej był wynik głosowania w Komisji Ogólnej (11 maja), które zadecydowało, wbrew żądaniom delegacji niemieckiej, że formacje paramilitarne (SA) powinny być zaliczane do efektywów<sup>52</sup>. Na korzyść Francji przebiegała także dyskusja nad modyfikacją „planu MacDonalda” w zakresie bezpieczeństwa. Wskutek poprawek, zgłoszonych przez delegacje Polski, państw Małej Ententy i Turcji, Anglicy przedstawili (24 maja) zmieniony tekst części I projektu konwencji. Stwierdzono w niej, że w razie pogwałcenia lub groźby pogwałcenia Paktu Paryskiego każdy z sygnatariuszy konwencji rozbrojeniowej może zażądać zwołania Rady lub Zgromadzenia Ligi Narodów<sup>53</sup>.

Popierana przez państwa sojusznicze, Francja zajmowała w Genewie nieugięte stanowisko. Niewątpliwie wpłynęło na to przede wszystkim postępowanie hitlerowskich Niemiec. W początkach czerwca rząd niemiecki oświadczył, że konwencja rozbrojeniowa oparta na „planie MacDonalda” musi uwzględniać jakościową równość Reichswehry, gdyż Niemcy nie będą „tolerować dyskryminacji”<sup>54</sup>. Jednocześnie napływające do Paryża informacje Oddziału II, raporty gen. G. Renondeau, attaché wojskowego w Berlinie oraz doniesienia ambasadora François-Ponceta, świadczyły o tajnych zbrojeniach i wzroście nastrojów odwetowych w Niemczech<sup>55</sup>. Stanowczy był zwłaszcza Daladier, odnoszący się z nieufnością do dyplomacji Paul-Boncoura, jako zbyt ustępliwej wobec mocarstw anglosaskich i Włoch<sup>56</sup>.

<sup>51</sup> Wystąpienie delegata amerykańskiego Normana Davisa (22 V) zapowiadało, że w razie redukcji zbrojeń Stany Zjednoczone gotowe będą wziąć udział w pakcie konsultacyjnym oraz przystąpić do zbiorowych sankcji przeciwko agresorowi. Nie miało to jednak większego znaczenia wobec sprzeciwu senackiej Komisji Spraw Zagranicznych, która uznała, że prezydent F. D. Roosevelt posunął się za daleko w swej współpracy z Europą. (*Konferencja Rozbrojeniowa, kwiecień-maj*), „*Polityka Narodów*” 1933, z. 6, s. 87—88.

<sup>52</sup> *Ibidem*, s. 81; François-Poncet, *op. cit.*, s. 94.

<sup>53</sup> „*Polityka Narodów*” 1933, z. 6, s. 86.

<sup>54</sup> *DGFP*, C, t. 1, dok. 283.

<sup>55</sup> *DDF*, t. 3, dok. 27, 122, 250, 314; Castellan, *op. cit.*, s. 77.

<sup>56</sup> W rozmowie z Edmondem de Gaiffier, ambasadorem belgijskim w Paryżu, Daladier oświadczył: „Tak długo, jak będę u władzy, Francja nie zniszczy zbrojeń, ofensywnych czy defensywnych, których Niemcy nie mają prawa posiadać do końca traktatu. Byłoby to zbrodnią wobec narodu, gdy Niemcy ożywiają ducha rewanzu i aktywnie przygotowują się do wojny” (*Documents Diplomatiques Belges 1920—1940*, (dalej — *DDB*), t. 3, 1931—1936, Bruksela 1964, dok. 33, *De Gaiffier do Hymansa 19 V 1933 r.*) W przeciwieństwie do Paul-Boncoura, Daladier pozostawał w dobrych stosunkach ze Sztabem Głównym i Generalnym Inspektorem gen. M. Weygandem (*AAN, Delegacja RP przy LN*, t. 204, *Notatka z 27 IX 1933 r.*, k. 28).

Czynnikiem, który rząd musiał brać pod uwagę była francuska opinia publiczna, w przeważającej części negatywna lub nieufna wobec hitlerowskich Niemiec, polityki brytyjskiej a także Konferencji Rozbrojeniowej. Prasa francuska, zwłaszcza ugrupowań prawicowych, oskarżała Hitlera o tajne zbrojenie Niemiec, a MacDonalda o wymuszanie na Francji ustępstw wobec jej zachodniego sąsiada. Konferencję genewską uznano za forum, gdzie prowadzi się „niebezpieczną grę” dozbrojenia Niemiec. Krytycznie odniesiono się także do apelu prezydenta F. D. Roosevelta o zrealizowanie „planu MacDonalda” (16 maja)<sup>57</sup>.

Rząd francuski określił swe stanowisko w sprawie modyfikacji „planu MacDonalda” podczas rozmów z przedstawicielami W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych (8 czerwca), podjętych z inicjatywy Normana Davisa<sup>58</sup>. Francuzi zaznaczyli raz jeszcze, że godzą się jedynie na „wymianę poglądów” w sprawach rozbrojeniowych, natomiast sprzeciwiają się dyskusji w gronie mocarstw, poza konferencją genewską. Daladier powtórzył główne punkty ustaleń rządowych z 2 maja, wyrażając gotowość Francji do rozbrojenia, ale przy uprzednim zapewnieniu efektywnej kontroli oraz sankcji przeciwko państwu naruszającemu postanowienia konwencji. Podkreślił, że okres próbny miałby wykazać skuteczność kontroli i upewnić rząd francuski, że nastąpiło przekształcenie Reichswehry. W okresie tym Francuzi nie produkowałiby sprzętu wojennego zakazanego w „planie MacDonalda”. Zniszczenie materiału wojennego nastąpiłoby dopiero po wypełnieniu warunków przewidzianych po okresie próbnym. Sprzęt wojenny powinien być oddany do dyspozycji Ligi Narodów, która zadecydowałaby co z nim zrobić. Daladier oświadczył, że rząd sam tego uczynić nie może ze względu na opinię publiczną. Podkreślił także konieczność zastosowania kontroli prywatnej produkcji i handlu bronią, gdyż potencjał przemysłowy Niemiec jest tak duży, że mogą one zbroić się znacznie szybciej niż Francja. Francuzi opowiedzieli się za ograniczeniem wydatków zbrojeniowych, jako jednym ze sposobów utrudniających dozbrojenie się Niemiec. Zgłosili także zastrzeżenia wobec projektowanej w „planie MacDonalda” redukcji sił morskich i lotnictwa francuskiego, jako zawyżonej w stosunku do innych państw. Stanowisko przedstawicieli francuskich wywołało szereg zastrzeżeń ze strony Anglików

<sup>57</sup> Wg „Kurier Warszawski” 16. 05. 1933 r. s. 12; 18. 05. 1933, s. 13; 19. 05. 1933, s. 2.

<sup>58</sup> W spotkaniu tym udział wzięli: E. Daladier, Joseph Paul-Boncour, G. Leygues, R. Massigli, lord Londonderry, A. Eden, A. Cadogan, R. Campbell, N. Davis, A. Dulles. Szczegóły rozmów: DDF, t. 3, dok. 376; DBFP, 2, t. 5, dok. 207, 208. Zob. Eden, *op. cit.*, s. 37–38.

i Amerykanów, zwłaszcza w sprawach zastosowania sankcji oraz kontroli prywatnej produkcji i handlu bronią.

Tymczasem, mimo istniejących rozbieżności, Komisja Ogólna przyjęła 8 czerwca rezolucję uznającą „plan MacDonalda” za podstawę przyszłej konwencji rozbrojeniowej. Arthura Hendersona, przewodniczącego Konferencji Rozbrojeniowej, obarczono niewykonalnym, jak się miało okazać, zadaniem zbliżenia stanowisk mocarstw. W tej sytuacji, na wniosek Biura Konferencji, Komisja Ogólna odroczyła swe obrady 29 czerwca do 16 października<sup>59</sup>.

W okresie tym, gdy rozmowy w sprawie modyfikacji „planu MacDonalda” przeniosły się do gabinetów dyplomatycznych, rząd francuski nie zmienił swego stanowiska. Podnoszono zwłaszcza trzy kwestie: 1) okres próbny przy zastosowaniu okresowej kontroli (dwie inspekcje w roku), 2) kontrola produkcji prywatnej i handlu bronią, 3) zastosowanie sankcji wobec państwa naruszającego postanowienia konwencji rozbrojeniowej<sup>60</sup>. Stanowisko takie przedstawiono Arthurowi Hendersonowi, który podjął się ponownie (w lipcu i sierpniu) rozmów konsultacyjnych w celu uzgodnienia stanowisk mocarstw. Wysiłki Hendersona zakończyły się jednak niepowodzeniem<sup>61</sup>.

W Londynie i Paryżu uznano wtedy, że jeśli nie dojdzie do bezpośrednich ustaleń angielsko-francuskich, fiasko Konferencji Rozbrojeniowej będzie nieuniknione<sup>62</sup>. W początkach września gabinet MacDonalda odrzucił jednak propozycję dyplomacji francuskiej, aby doprowadzić do spotkania w Paryżu ekspertów obu krajów (m. in. wojskowych). Rząd brytyjski uznał, że zebranie się ekspertów mogłoby doprowadzić do wzrostu oporu Niemiec, co z kolei uniemożliwiłoby wznowienie prac Konferencji Rozbrojeniowej<sup>63</sup>.

Rozmowy, jakie przeprowadził Anthony Eden z politykami francuskimi w Paryżu (18 września), nie wniosły nic nowego. Dyskusja w sprawach morskich i lotniczych wykazała, że Francja nie zgodzi się na redukcję sił morskich i lotniczych przewidzianą w „planie MacDonalda”. Massigli oświadczył, że dla Francji „plan jest zbyt twardy”<sup>64</sup>.

<sup>59</sup> DDF, t. 3, dok. 430, *Massigli do Paul-Boncoura* 29 VI 1933 r.

<sup>60</sup> AAN, Delegacja RP przy LN, *Raport T. Komarnickiego* z 20 IX 1933 r. k. 19, 20, 21.

<sup>61</sup> DDF, t. 3, dok. 486, *Paul-Boncour do Cambona* oraz aneks. Zob. Chajcman, *op. cit.*, s. 357.

<sup>62</sup> DDF, t. 4, dok. 68, *Corbin do Paul-Boncoura* 1 VIII 1933 r.

<sup>63</sup> AAN, Delegacja RP przy LN, t. 204, *Raport Jana Wszelakiego* z Londynu 7 IX 1933 r.

<sup>64</sup> Szczegóły rozmów: DDF, t. 4, dok. 260, *Paul-Boncour do Corbina* 29 IX 1933 r. i aneks; *DBFP*, 2, t. 5, dok. 399, *Memorandum Edena i aneks*. Zob. Eden, *op. cit.*, s. 39; *François-Poncet, op. cit.*, s. 98.



Natomiast zaznaczyło się zbliżenie francusko-włoskie. Mussolini wysunął 5 września własny projekt konwencji rozbrojeniowej, uznający główne tezy francuskie<sup>65</sup>. Zapewne wynikało to zarówno z troski Mussoliniego o utrzymanie „paktu czterech”, jak i ze względów ambicjonalnych duce, gdyż chciał on odgrywać rolę mediatora w sporze francusko-niemieckim<sup>66</sup>.

Różnica zdań między Francją a Włochami polegała jedynie na tym, że Włosi gotowi byli przyznać Niemcom prototypy broni zakazanych przez traktat wersalski oraz odroczyć termin wejścia w życie konwencji rozbrojeniowej do 1938 r. Kwestia zbrojeń morskich, najbardziej drażliwa w stosunkach francusko-włoskich, miała być odłożona do chwili wygaśnięcia traktatu waszyngtońskiego (31 XII 1936 r.).

Z powodu zbliżającego się terminu wznowienia obrad Konferencji Rozbrojeniowej rozmowy między mocarstwami przybrały gorączkowy charakter. W pierwszej połowie września dyplomacja francuska usiłowała zbadać stanowisko ZSRR w kwestii modyfikacji „planu MacDonalda”. Liczono być może na poparcie przez dyplomację radziecką stanowiska francuskiego<sup>67</sup>, co mogłoby być wykorzystane przez rząd Daladiera w rozmowach z Anglikami i Amerykanami. Massigli oświadczył M. Rosenbergowi, radcy ambasady radzieckiej w Paryżu, że niemieckie efektywy faktycznie przekroczyły już limity przewidziane w planie brytyjskim i Francja zamierza zażądać w Genewie przeprowadzenia kontroli niemieckich zbrojeń. Dyplomacja radziecka uznała, że nie ma „podstaw” do zajmowania stanowiska w kwestii modyfikacji „planu MacDonalda”. Maksym Litwinow uważał francuską koncepcję kontroli za „niejasną”. Stwierdził również, że ZSRR nie jest zainteresowany sprawdzeniem, czy Niemcy wypełniły postanowienia traktatu wersalskiego<sup>68</sup>.

Rozmowy, jakie przeprowadzili Francuzi z Anglikami, Amerykanami i Włochami w trzeciej dekadzie września i na początku października 1933 r., były bardzo trudne. Częściowym sukcesem dyplomacji francuskiej było osiągnięcie porozumienia w sprawie czteroletniego okresu próbnego, w czasie którego obowiązywałyby postanowienia

<sup>65</sup> DDF, t. 4, dok. 213, *Paul-Boncour do Chambruna 15 IX 1933 r.* i aneks; AAN, Delegacja RP przy LN, t. 204, *Raport T. Komarnickiego z 20 IX 1933 r.*, k. 19–20.

<sup>66</sup> A. Wysocki, *Dzieje mojej służby (1900–1938)*, t. 3, k. 46, Biblioteka Ossolineum, rps 12477 (mikrofilm w Instytucie Historii Uniwersytetu Łódzkiego).

<sup>67</sup> Dnia 18 V 1933 r. Izba Deputowanych przyjęła francusko-radziecki układ o nieagresji z 29 XI 1932 r., co wpłynęło korzystnie na klimat stosunków między Francją a ZSRR (DDF, t. 3, dok. 300, *Litwinow do Paul-Boncoura 20 V 1933 r.*).

<sup>68</sup> *Dokumenty Wnieszniej Politiki SSSR*, t. 16, Moskwa 1970, dok. 291, *Litwinow do Rosenberga 19 IX 1933 r.* oraz przypis 220, s. 853. Na temat stanowiska ZSRR wobec „planu MacDonalda” zob. Chajcman, *op. cit.*, s. 354.

wersalskie. Siły zbrojne państw zachodnich pozostałyby na nie zmienionym poziomie, natomiast Niemcy mogłyby podwyższyć stan armii do 200 tys. żołnierzy z równoczesnym proporcjonalnym zwiększeniem sprzętu wojskowego, dozwolonego przez traktat wersalski. Nie udało się osiągnąć pełnego porozumienia w sprawie systemu kontroli rozbrojenia, a przede wszystkim w kwestii stosowania sankcji. Państwa anglosaskie godziły się jedynie na konsultację przewidzianą w „planie MacDonalda”<sup>69</sup>.

Tymczasem dyplomacja niemiecka dowiedziała się o modyfikacji „planu MacDonalda”, wydłużającej okres wejścia w życie konwencji z lat 5 do 8. Dla Niemiec oznaczało to odwołanie o 3 lata podniesienia stanu Reichswehry do 200 tys. żołnierzy i zastosowanie okresu próbnego mającego wykazać ich rzeczywistą wolę rozbrojenia. Rząd niemiecki oświadczył 6 października, że Niemcy nie mogą przyjąć okresu próbnego<sup>70</sup>.

Oświadczenie Niemiec podziało mobilizująco na państwa anglosaskie, które zgodziły się ze stanowiskiem Francji, że okres próbny musi być utrzymany<sup>71</sup>. Dnia 14 października J. Simon przedstawił na posiedzeniu Biura Konferencji projekt modyfikacji „planu MacDonalda”, zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami. Paul-Boncour poparł delegata brytyjskiego, podkreślając, że Francja opowiada się za czteroletnim okresem próbnym ze względu na „aktualną sytuację polityczną”. Za zmodyfikowanym „planem MacDonalda” opowiedzieli się także delegaci Stanów Zjednoczonych i Włoch (bardzo ostrożnie)<sup>72</sup>. Jednakże wspólne wystąpienie mocarstw anglosaskich i Francji nie miało żadnego znaczenia, gdyż jeszcze tego samego dnia Niemcy hitlerowskie wystąpiły z Konferencji Rozbrojeniowej, a 19 października opuściły Ligę Narodów<sup>73</sup>. Upadł w ten sposób ostatni z konkretnych projektów rozbrojeniowych, jakie były dyskutowane na konferencji genewskiej.

Z przedstawionych przez nas ustaleń wynika, że Francja od początku odnosiła się do „planu MacDonalda” z rezerwą i niechęcią. Zdaniem polityków, dyplomatów i francuskich kół wojskowych brytyjski projekt rozbrojeniowy nie gwarantował Francji bezpieczeństwa oraz

<sup>69</sup> Szczegóły rozmów: DDF, t. 4, dok. 246, 261; DBFP, 2, t. 5, dok. 399, 403, 406, 407; DDB, t. 3, dok. 50; AAN, Delegacja RP przy LN, t. 204, Notatka z 27 IX 1933 r., k. 41.

<sup>70</sup> Michowicz, *op. cit.*, s. 64—65.

<sup>71</sup> DDF, t. 4, dok. 287, Notatka z rozmów A. Handersona z Paul-Boncourem i Massigliem z 9 X 1933 r.; DBFP, 2, t. 5, dok. 445, Telegram Patesona do V. Wellesleya z 11 X 1933 r.

<sup>72</sup> Wg „Gazeta Polska” 15. 10. 1933, s. 2.

<sup>73</sup> Michowicz, *op. cit.*, s. 68—70.

dopuszczał możliwość dozbrojenia Niemiec. Dyplomacja francuska dążyła do modyfikacji planu brytyjskiego przede wszystkim przez wprowadzenie tzw. okresu próbnego, który miał wykazać rzeczywistą wolę Niemiec w sprawie rozbrojenia. Postulowano także wprowadzenie systemu kontroli rozbrojenia oraz stosowania sankcji przeciwko państwu łamiącemu postanowienia konwencji rozbrojeniowej. Dyplomacja francuska sprzeciwiła się prowadzeniu dyskusji nad „planem MacDonalda” w gronie „czterech mocarstw”, obawiając się powtórzenia precedensu z 11 XII 1932 r. W klimacie narastających obaw przed polityką Hitlera, dyplomacja francuska odniosła częściowy sukces uzyskując zgodę W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych na zastosowanie okresu próbnego. Posunięcie Hitlera z 14 października 1933 r. przekreśliło nadzieje mocarstw zachodnich na związanie Niemiec klauzulami rozbrojeniowymi.

Instytut Historii  
Zakład Historii Powszechnej  
Nowożytnej i Najnowszej

*Андрей Мацей Бжезински*

#### FRANCUZSKAJA DIPLOMATIA I „ПЛАН МАКДОНАЛЬДА” ОТ 16 МАРТА 1933 г.

Британский проект конвенции по вопросам разоружения, известный под названием „план МакДональда” был предложен 16 марта 1933 г. Комиссии Всеобщей Конференции по разоружению в Женеве. Этот проект был попыткой удовлетворить требования Германии, касающиеся вопросов разоружения. Английское правительство хотело ограничить Германию клаузулами разоружения в рамках полной и всесторонней конвенции, учитывающей, между прочим, немецкую и французскую точки зрения.

Франция сначала относилась к „плану МакДональда” нежелательно и с резервом. По мнению политиков и дипломатов военных кругов британский проект разоружения не гарантировал Франции безопасности и одновременно давал возможность довооружения Германии. Французская дипломатия стремилась к модификации британского плана, прежде всего, путём введения так называемого пробного периода, который представил бы истинные стремления Германии, касающиеся вопроса разоружения. Были также постулаты, касающиеся введения системы контроля над разоружением, а также применения санкций против государств, нарушающих постановления конвенции по разоружению.

Французская дипломатия не выразила своего согласия вести дискуссию над „планом МакДональда” в составе „четырёх держав”, опасаясь повторения преце-

дента, имеющего место 11 декабря 1932 г. когда она была вынуждена согласиться на равноправие Германии в области вооружения.

В атмосфере возрастающих опасений, касающихся политики Гитлера, французская дипломатия одержала частичную победу, получив согласие Великобритании и Соединённых Штатов Америки на применение пробного периода. Выступление гитлеровской Германии 14 октября 1933 г. с Конференции по вопросам разоружения не оправдало надежд западных держав связать Германию клаузулами по разоружению.